

Zdzisław Czeszejko-Sochacki

Trybunał Konstytucyjny a adwokatura

Palestra 30/2(338), 1-8

1986

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ORGAN NACZELNEJ RADY ADWOKACKIEJ

WYDAWNICTWO PRAWNICZE — ROK XXX — 338 — LUTY 1986 R.

ZDZISŁAW CZESZEJKO-SOCHACKI

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY A ADWOKATURA

1. Powstaniu Trybunału Konstytucyjnego towarzyszyły liczne publikacje, ilustrujące problemy modelowe i założenia związane z powołaniem tej instytucji w Polsce, dlatego nie ma potrzeby powracania do genezy i historii Trybunału. Nie ma także potrzeby szerszego przedstawiania przyjętego modelu, temu bowiem celowi poświęcone zostały publikacje naukowe,¹ których liczba będzie niewątpliwie wzrastać w miarę rozwoju Trybunału Konstytucyjnego na gruncie polskim. Na użytek tematu wskazanego w tytule wystarczy jedynie ogólna, skrótowa charakterystyka, pomocna w zajęciu stanowiska, w jakim zakresie powołanie Trybunału Konstytucyjnego tworzy nowe prawa i obowiązki dla adwokatury jako całości oraz dla poszczególnych adwokatów w ich pracy zawodowej.

Godzi się przypomnieć, że adwokatura ma swój wkład w popieraniu inicjatywy utworzenia Trybunału Konstytucyjnego² i w sceptycznym stosunku do obowiązujących poprzednio form kontroli konstytucyjności.³

Rzecz jednak nie w racjach historycznych, lecz w przesłedzeniu zmian, jakie w ochronie i umacnianiu Konstytucji — jako zasadniczego źródła prawa — nastąpiły, oraz zadań, jakie z tego faktu wypływają.

2. Na kompleks norm prawnych statuujących Trybunał Konstytucyjny i określających sprawowaną przez niego kontrolę składają się normy różnej rangi: konstytucyjnej — art. 33^a, wprowadzony nowelą konstytucyjną z dnia 26 marca 1982 r., ustawowej — ustawa z dnia 29 kwietnia 1985 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 22, poz. 98) oraz uchwałodawczej — uchwała Sejmu z dnia 31 lipca 1985 r. w sprawie szczegółowego trybu postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 39, poz. 184).

Do tego kompleksu należą jeszcze, choć są to akty o charakterze wewnętrznym,

¹ Z. Czeszejko-Sochacki: Trybunał Konstytucyjny w PRL (wybrane zagadnienia), PIP z 1986 r., nr 1, s. 3 oraz literatura tam powołana.

Szersze omówienie tego tematu — w pracy Z. Czeszejko-Sochackiego: Trybunał Konstytucyjny PRL, wyd. KIW, Warszawa 1986 (w druku).

² „Palestra” z 1981 r. nr 3—4, s. 188, pkt 14 Uchwały Zjazdu Adwokatury w Poznaniu.

³ J. Stembrowicz: Czuwanie nad zgodnością prawa z Konstytucją, „Palestra” z 1979 r. nr 2, s. 69 i nast.

uchwalone przez Trybunał Konstytucyjny w dniu 16.XII.1985 r. regulaminy obejmujące czynności Trybunału i organizację wewnętrzną Biura Trybunału.

Określając zadania Trybunału Konstytucyjnego w sposób najbardziej ogólny, można powiedzieć, że polegają one na uzgodnieniu z Konstytucją systemu prawnego z punktu widzenia źródeł i hierarchii norm oraz na powodowaniu usuwania stwierdzonej niezgodności. Ową zgodność z Konstytucją rozumie się szeroko, odnosi się ona bowiem zarówno do zgodności wszystkich aktów normatywnych z Konstytucją, jak i zgodności aktów podustawowych z ustawami. Ta ostatnia postać niezgodności godzi wprawdzie bezpośrednio w ustawy, ale tym samym narusza Konstytucję, z której wynika nakaz, żeby wszystkie akty niższego rzędu były zgodne z ustawami (zasada prymatu ustawy). W tym ujęciu Konstytucja jest zasadniczym punktem normatywnego odniesienia dla całego systemu prawnego, a pośrednio — dla zgodności aktów normatywnych podustawowych z ustawami.

W przyjętym w prawie polskim modelu Trybunału Konstytucyjnego wyróżnić można następujące cechy:

1) Trybunał Konstytucyjny jest pozaparlamentarnym organem szczególnego rodzaju, naczelnym organem państwowym powoływanym przez Sejm i w swym usytuowaniu w pełni respektującym konstytucyjną pozycję Sejmu jako najwyższego organu władzy państwowej;

2) kryterium sprawowanej przez Trybunał Konstytucyjny kontroli stanowi legalność (konstytucyjność) aktów normatywnych;

3) kontrola ma charakter zarówno abstrakcyjny jak i konkretny;

4) kontrola ma charakter wyłącznie następczy, odnosi się więc wyłącznie do aktów normatywnych ustanowionych;

5) przedmiotem kontroli są akty normatywne, określone w ustawie jako „ustanawiające normy prawne”, przy czym w interpretacji tego pojęcia stosuje się kryteria materialne (każdy akt zawierający tzw. nowość normatywną, a więc nowe reguły prawne, uzupełniające czy konkretyzujące treść prawa, ograniczające tym samym prawnie dopuszczalną możliwość działania podmiotów, do których są adresowane⁴), a nie formalne (nazwa, określenie aktu). Kontroli konstytucyjności poddane zostały akty ustawodawcze (ustawy i zatwierdzone przez Sejm dekrety) oraz inne akty normatywne, wydane przez naczelne i centralne organy państwowe. Z jurysdykcji Trybunału zostały wyłączone akty normatywne stanowione przez terenowe organy władzy i administracji państwowej oraz umowy międzynarodowe;

6) kontrola obejmuje badanie treści aktu normatywnego, kompetencji prawotwórczych oraz zachowanie ustawowego trybu do wydania aktu;

7) inicjatywa wszczęcia kontroli nie ma charakteru powszechnego, przysługuje ona jedynie podmiotom w ustawie wymienionym i na warunkach w niej określonych;

8) sankcje, jakimi rozporządza Trybunał Konstytucyjny, zostały — w zależności od rodzaju aktu normatywnego — zróżnicowane. W stosunku do aktów ustawodawczych orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego stwierdzające niekonstytucyjność rodzi konieczność zajęcia przez Sejm — w drodze uchwały — stanowiska ostatecznego i wiążącego. W odniesieniu do aktów normatywnych podustawowych Trybunał dysponuje możliwością pozbawienia ich mocy obowiązującej;

9) orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego stwierdzające niekonstytucyjność aktu

⁴ Z wystąpienia posła—sprawozdawcy prof. W. Zakrzewskiego na posiedzeniu Sejmie w dniu 29 kwietnia 1985 r. — Spraw. sten. z 64, pos. Sejmu, łam 9 i 10.

normatywnego daje możliwość „uzdrowienia” orzeczeń lub decyzji na tym akcie opartych, na zasadach bliżej określonych w art. 28 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym;

10) sędziowie Trybunału w sprawowaniu swych funkcji są niezawisli, podlegają jedynie Konstytucji, korzystają z immunitetu i są w zasadzie nieusuwalni w okresie 8-letniej kadencji.

Podkreślić należy, że sprawowana przez Trybunał Konstytucyjny kontrola konstytucyjności nie wyłącza obowiązków, jakie w tym zakresie spoczywają na innych organach państwowych.

Opisane cechy modelowe zasługiwałyby na szersze omówienie, jednakże ramy tematu zmuszają do koniecznych skrótów i wyboru zagadnień.

3. Jak już zaznaczyliśmy wyżej, ustawodawstwo dotyczące kontroli konstytucyjności sprawowanej przez Trybunał przewiduje dwie formy takiej kontroli: abstrakcyjną i konkretną. Ta pierwsza wynika z potrzeby zapewnienia spójności systemu prawnego i dlatego w razie stwierdzenia wadliwości zmierza do ich usunięcia za pomocą środków, jakimi Trybunał rozporządza (środki represyjne).

Kontrola konkretna, realizowana przez pytania prawne, ma udzielić odpowiedzi na pytanie co do konstytucyjności aktu normatywnego jako podstawy rozstrzygnięcia określonej sprawy sądowej, administracyjnej, arbitrażowej, w sprawach o wykroczenia oraz w sprawach o przestępstwa i wykroczenia skarbowe, należące do właściwości finansowych organów orzekających.

Zatrzymując się w tym miejscu na kontroli abstrakcyjnej, stwierdzić trzeba, że w polskim modelu nie została przyjęta skarga powszechna (*actio popularis*), uprawniająca każdego obywatela do działania w obronie naruszonego prawa, ani skarga konstytucyjna, upoważniająca obywatela do wniesienia skargi do Trybunału w wypadku, gdy prawomocna decyzja lub orzeczenie naruszy jego konstytucyjnie gwarantowane prawo. Został natomiast ustawowo określony krąg podmiotów (wnioskodawców) uprawnionych do wszczynania postępowania przed Trybunałem. Uprawnienia tych wnioskodawców nie zostały jednak określone jednolicie i dlatego można tu wyróżnić trzy zasadnicze grupy:

1) podmioty legitymowane generalnie: Prezydium Sejmu, sejmowe komisje oraz pięćdziesięciu posłów, Rada Państwa i jej przewodniczący, Trybunał Stanu, prezes NIK, Rada Ministrów i jej prezes, pierwszy prezes Sądu Najwyższego, prezes NSA, prezes PAG, prokurator generalny PRL oraz Komitet Wykonawczy Rady Krajowej PRON;

2) podmioty legitymowane szczególnie ze względu na przedmiot kontroli. Postępowanie dotyczące aktów normatywnych w sprawach obronności Państwa i Sił Zbrojnych oraz bezpieczeństwa Państwa mogą wszczynać jedynie: Prezydium Sejmu, Rada Państwa, Rada Ministrów oraz Komitet Obrony Kraju;

3) podmioty legitymowane indywidualnie ze względu na prawny zakres ich działania. Do tego kręgu ustawa zalicza podmioty nazwane imiennie: wojewódzkie rady narodowe i ich prezydya, Centralną Komisję Współpracy Socjalistycznych Związków Młodzieży, właściwe naczelné organy statutowe ogólnokrajowych organizacji związkowych i międzyzwiązkowych oraz zrzeszeń związków zawodowych, organizacji spółdzielczych, społeczno-zawodowych organizacji rolników indywidualnych oraz nie nazwane imiennie, a tylko określone ogólnie jako „inne organizacje zawodowe”. Skuteczność wniosków tych podmiotów zależy od wykazania, że kwestionowany akt normatywny dotyczy spraw objętych zakresem ich działania, ustalonym w przepisach prawa. Przy określeniu od strony pozytywnej można powiedzieć, że prawnie ustalony zakres działania tych podmiotów stanowi legitymację do urucho-

mienia kontroli konstytucyjności, przy negatywnym zaś określeniu — ogranicza zakres tego uprawnienia.

W związku z określeniem podmiotów uprawnionych do wszczęcia postępowania o zbadanie konstytucyjności aktu normatywnego powstaje pytanie, co ustawodawca rozumie przez pojęcie „innych organizacji zawodowych”, albowiem wykładnia językowa pozwala jedynie na stwierdzenie nieostrości tego pojęcia i jego dopełniającego znaczenia w kontekście z innymi podmiotami nazwanymi imiennie. Dla adwokatury odpowiedź na to pytanie ma istotne znaczenie, od niej bowiem może zależeć uprawnienie do składania wniosków o wszczęcie postępowania.

Na tę wątpliwość co do zakresu znaczenia „inne organizacje zawodowe” nie udziela odpowiedzi także wykładnia systemowa, gdyż inne akty normatywne nie zawierają definicji tego pojęcia. Istnieje natomiast duża dowolność w posługiwaniu się takimi określeniami, jak „organizacje społeczno-zawodowe”, „społeczne” itp.

Konstytucja w art. 84 ust. 2 mówi o „organizacjach politycznych, związkach zawodowych, zrzeszeniach pracujących chłopów, zrzeszeniach spółdzielczych, organizacjach młodzieżowych, kobiecych, technicznych i naukowych”, jak również o „innych organizacjach społecznych ludu pracującego”. W świetle cyt. normy konstytucyjnej chodzi o zorganizowane formy aktywności społecznej na wymienionych obszarach, a zatem i o organizacje wchodzące w skład systemu politycznego państwa. A więc również i tu nie znajdujemy odniesienia do poszukiwanej wykładni pojęcia „innych organizacji zawodowych”.

W prawie cywilnym materialnym spotykamy się z konstytucyjnym określeniem „organizacji społecznych ludu pracującego” (art. 33 § 1 pkt 5 k.c.), a w przepisach postępowania cywilnego, w związku z formalnymi warunkami dokumentów, występuje zwrot: „organizacje zawodowe, samorządowe, spółdzielcze i inne organizacje społeczne ludu pracującego” (art. 244 § 2 k.p.c.). W tym ostatnim ujęciu występują rozdzielnie pojęcia „organizacji zawodowych” i „samorządowych”, jako należące do wspólnej grupy (klasy) organizacji społecznych ludu pracującego.

Pewną wskazówkę może stanowić wyrok SN z dnia 25 czerwca 1971 r. II CR 381/71, w którym Sąd Najwyższy stwierdza: „Taką organizacją (ludu pracującego — uw. moja — Z. Cz. — S.) jest adwokatura jako społeczna organizacja zawodowa (podkreśl. moje — Z. Cz. — S.), skupiająca ogół adwokatów i aplikantów adwokackich, których jednostkami są m. in. wojewódzkie izby adwokackie i zespoły adwokackie”.⁵

Brak jest także naukowej definicji omawianego pojęcia. Przyjmuje się natomiast w doktrynie, że „formalna organizacja jest racjonalną koordynacją działalności grupy ludzi dla osiągnięcia jakiegoś wspólnego wyrażonego celu przez podził pracy i funkcji oraz przez hierarchię władzy i odpowiedzialności”.⁶

Formalne organizacje mogą mieć różne cele o charakterze pozazawodowym, międzyzawodowym lub zawodowym. Pozazawodowymi celami może być np. kolekcjonerstwo znaczków, monet, myślistwo itp., międzyzawodowymi — cele integrujące pokrewne zawody, jak np. Zrzeszenie Prawników Polskich, cele zaś zawodowe — to działanie na rzecz i w imieniu określonego środowiska zawodowego, a więc grupy osób, związanych wspólnym charakterem pracy, dążeniem do osiągnięcia określonych efektów tej pracy. Nie można mieć wątpliwości, że organizacje samorządowe zawodowe (nie licząc zatem samorządu terytorialnego) należą do

⁵ „Palestra” z 1972 r. nr 3, s. 87.

⁶ T. Pszczołowski: Mała encyklopedia prakseologii i teorii organizacji, Zakład im. Ossolińskich, Warszawa 1976, s. 152.

grupy organizacji zawodowych, z silniej wykształconym stopniem samodzielności.

Zwraca uwagę fakt, że wymienione w art. 20 ust. 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym organizacje mają wspólną cechę: działalność w imieniu i na rzecz określonych zawodów, a w określeniu ich występuje zawsze zwrot „zawodowe”, „społeczno-zawodowe”, „związkowe”. Ten kontekst uzasadnia szeroką wykładnię pojęcia „innych organizacji zawodowych”.

Konfrontując natomiast przedstawione uwagi z treścią ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz. U. Nr 16, poz. 124), nie można mieć wątpliwości co do charakteru organizacji. Samorząd adwokacki, historycznie ukształtowany, ma charakter czysto zawodowy. Świadczą o tym wymienione w art. 1 ust. 1 cyt. ustawy określone cele, których realizacji służy ustalona w ustawie struktura organów i organizacja zawodu. Jest to organizacja obowiązkowa, wpis na listę adwokatów ma charakter konstytutywny, rodzący określone prawa i obowiązki wewnątrz środowiska i na zewnątrz. W tym ujęciu adwokatura jest niepaństwowym organem ochrony prawnej mającym ustawowy obowiązek udzielania pomocy prawnej — w formach i na zasadach wskazanych w ustawach, ma także obowiązek współdziałania w ochronie praw i wolności obywatelskich oraz w kształtowaniu i stosowaniu prawa. Owo współdziałanie musi być traktowane systemowo, wobec czego jeśli chodzi o jego zakres i formy odniesienia, to trzeba szukać tego w aktach normatywnych dotyczących określonych dziedzin.

Takim właśnie normatywnym odniesieniem wydaje się być art. 20 ust. 1 cyt. ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, kreujący legitymację organizacji zawodowych do inicjowania — na zasadach w tej ustawie wskazanych — kontroli abstrakcyjnej.

Poszukiwanie *ratio legis* przemawia za potraktowaniem adwokatury jako organizacji zawodowych z implikacjami, o jakich mowa wyżej.

Wykładnia historyczna nie dostarczy nam użytecznych w omawianym zakresie argumentów. Na posiedzeniu Komisji Nadzwyczajnej ds. Projektu Ustawy o Trybunale Konstytucyjnym w dniu 25 marca 1985 r. zwrócono wprawdzie uwagę na nieostrość pojęcia „inne organizacje zawodowe”,⁷ ale bez bliższego omówienia znaczenia tego pojęcia, postulaty zaś rozszerzenia kręgu podmiotów dotyczyły organizacji nie mających charakteru zawodowych.⁸

Przyjmując, że adwokatura należy do kręgu podmiotów uprawnionych na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym do występowania z wnioskami o zbadanie konstytucyjności aktów normatywnych, trzeba by się zastanowić nad uprawniającym do takiego wniosku prawnym zakresem działania. Zakres taki można wyprowadzić przede wszystkim w art. 1 ust. 1 prawa o adwokaturze, choć określenie zakresu nie wymaga normy rangi ustawowej. Wobec tego że w dotychczasowym rozumieniu zadań adwokatury dochodziło do skrajnych zapatrywań, nie odpowiadających z pewnością intencjom ustawodawcy ani celowi, do realizacji którego adwokatura została powołana, wykładnia przepisu art. 1 ust. 1 prawa o adwokaturze przez Trybunał Konstytucyjny, choć ograniczona jedynie do legitymacji w sprawach o zbadanie konstytucyjności, mogłaby być niezwykle pożądana. Dodać należy, że rozstrzygnięcie Trybunału podlegałoby kontroli instancyjnej.

Można przy tym wyrazić pogląd, że adwokatura jako uczestnik postępowania o zbadanie konstytucyjności byłaby dla Trybunału Konstytucyjnego wartościowym źródłem poznawczym, uzupełniającym obserwacje przedstawiane przez inne organy.

⁷ BPS/1339/VIII kad. — 1985.03.25, s. 38.

⁸ BPS/1339/VIII kad. — 1985.03.25, s. 37—39.

Z kolei natomiast dla adwokatury możliwość czynnego udziału w tym postępowaniu byłaby czynnikiem stymulującym zainteresowania tego zawodu i podnoszenie kwalifikacji.

4. Wspomnieliśmy już, że do podmiotów legitymowanych generalnie zaliczony został Komitet Wykonawczy Rady Krajowej PRON i tego kanału badania konstytucyjności nie wolno nie doceniać. Rzecz oczywista, przy wykładni zwięzającej w kwestii legitymacji adwokatury w tych sprawach, byłby to w zasadzie jedyny społeczny kanał kontrolny. Ale nawet podzielenie poglądu o zaliczeniu adwokatury do organizacji zawodowych bynajmniej nie oznacza, że w każdym wypadku można by na tej drodze poddać kontroli konstytucyjności określony akt normatywny. W grupie podmiotów wymienionych w art. 20 ust. 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym konieczne jest bowiem wykazanie, że „kwestionowany akt ustawodawczy lub inny akt normatywny dotyczy spraw objętych ich zakresem działania ustalonym w przepisach prawa”, co nie zawsze będzie możliwe.

W takich wypadkach zwrócenie się do PRON będzie konieczne, albowiem ten ruch społeczny, nie licząc sytuacji szczególnych (obronność), nie jest ograniczony w swej inicjatywie.

Ogólnie zresztą trzeba podkreślić, że przyznanie PRON-owi takich uprawnień daje mu szerokie pole społecznego oddziaływania na prawidłowość procesu prawotwórczego.

5. Ustawa o Trybunale Konstytucyjnym przewiduje, o czym już wyżej wspomnieliśmy, kontrolę konkretną w postaci pytań prawnych. Do występowania z takimi pytaniami uprawnieni są: pierwszy prezes Sądu Najwyższego, prezes NSA, prezes PAG oraz naczelnie i centralne organy administracji państwowej. Z pytaniem można wystąpić wówczas, gdy „od odpowiedzi na nie zależy rozstrzygnięcie sprawy w danym postępowaniu” (art. 10 ust. 2 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym).

W razie wystąpienia przez te organy z pytaniem prawnym, postępowanie w sprawach administracyjnych, sądowych, arbitrażowych, w sprawach o wykroczenia oraz w sprawach o przestępstwa i wykroczenia skarbowe należące do właściwości finansowych organów orzekających ulega zawieszeniu. Na podjęcie zawieszono postępowania ma wpływ stanowisko Trybunału Konstytucyjnego. Jeśli bowiem zajmie on stanowisko, że nie ma niezgodności z Konstytucją lub innymi aktami ustawodawczymi, to wówczas orzeczenie Trybunału daje podstawę do podjęcia postępowania. Gdyby jednak Trybunał Konstytucyjny dopatrył się takiej niezgodności, to wówczas ma on obowiązek uruchomienia mechanizmów powodujących usunięcie owej niezgodności, zawieszono zaś postępowanie „podejmuje się po rozstrzygnięciu przez Sejm zgodności aktu ustawodawczego z Konstytucją, w odniesieniu zaś do innych aktów normatywnych — po doprowadzeniu do zgodności tych aktów z Konstytucją lub aktem ustawodawczym” (art. 22 ust. 5 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym)

Zadaniem adwokatów w prowadzonych przez nich sprawach będzie rozważenie, czy występuje wątpliwość konstytucyjności, czy może ona mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, a w wypadku twierdzącym — składanie określonych wniosków.

W obecnym stanie prawnym jest niewątpliwym mankamentem brak procedury przepływu wątpliwości konstytucyjnych. Uprawnienia do występowania z pytaniami prawnymi oraz obowiązki sygnalizowania o dostrzeżonych wypadkach niezgodności adresowane są do organów wymienionych wyżej: pierwszego prezesa SN, prezesów: NSA i PAG oraz naczelnych i centralnych organów administra-

cji państwowej, mają więc one charakter ustrojowy, a nie proceduralny, gdy tymczasem zasadniczym źródłem powstawania tych wątpliwości będą rozprawy. Organy rozstrzygające konkretne sprawy będą mogły jedynie sygnalizować swe wątpliwości organom wyżej wskazanym, od których uznania zależy wystąpienie z pytaniem. Brak będzie jakiegokolwiek formy kontroli co do słuszności zajętego przez nie stanowiska. Organy rozstrzygające, mimo że będą faktycznie wstrzymywały się z rozstrzygnięciem do czasu zajęcia stanowiska przez adresatów ich wątpliwości, nie będą miały formalnych uprawnień do zawieszenia postępowania, albowiem takie uprawnienie uzyskają dopiero po otrzymaniu wiadomości, że pytanie zostało wniesione do Trybunału Konstytucyjnego.

Jak się wydaje, konieczne będzie uregulowanie procedury przepływu wątpliwości konstytucyjnych w sposób nie pozostawiający nieudomówień w postępowaniach, a być może nawet w przyszłości i w samej ustawie o Trybunale Konstytucyjnym.

W razie wystąpienia z pytaniem prawnym adwokaci, jako przedstawiciele stron (uczestników postępowania) w sprawie, która to pytanie wywołała, będą mogli kierować do Trybunału na piśmie swe stanowisko co do istnienia lub braku wątpliwości konstytucyjnej. Będzie to dobrą okazją do szerszego zaprezentowania poglądu prawnego.

6. Zgodnie z art. 10 ust. 2 cyt. wyżej uchwały Sejmu w sprawie szczególnego trybu postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, w postępowaniu przed tym organem uczestnik postępowania działa „osobiście lub przez umocowanego przedstawiciela”.

Pojęcie przedstawicielstwa ma charakter cywilistyczny, obejmuje zatem zarówno przedstawicielstwo ustawowe, jak i umowne, a w tym drugim wypadku także zastępstwo adwokackie.

W tym postępowaniu w sporze o prawo bądź — jak to niektórzy określają — „w sądzie nad prawem” udział odpowiednio przygotowanego adwokata może mieć istotne znaczenie.

Podkreślenia wymaga tu odpowiednie przygotowanie, albowiem kontrola konstytucyjności różni się w istotny sposób od klasycznego postępowania sądowego czy administracyjnego. Potrzebna jest dlatego nie tylko pełna znajomość ustawodawstwa odnoszącego się do kontroli konstytucyjności, ale przede wszystkim prawa konstytucyjnego, a zwłaszcza rozumienia, na czym polega badanie konstytucyjności, na jakich zasadach i w jakim kierunku. Bez takiego przygotowania trudno sobie wyobrazić użyteczność adwokata w tego rodzaju sprawach.

7. Trybunał Konstytucyjny władny jest wszcząć postępowanie o zbadanie konstytucyjności również z własnej inicjatywy. Dlatego ważnym zadaniem adwokatury jest przedstawianie Trybunałowi Konstytucyjnemu dostrzeżonych wadliwości i wątpliwości konstytucyjnych w celu wywołania kontroli i usunięcia wadliwości.

Należy jednak zaznaczyć, że Trybunał spełnia również funkcje prewencyjne i dlatego w tych wypadkach, gdy ze względu na upływ czasu czy inne przyczyny nie można w postępowaniu przed Trybunałem doprowadzić do uzgodnienia systemu, przedstawia on swe stanowisko organom prawotwórczym, a zwłaszcza Sejmowi dla zapewnienia spójności systemu prawnego PRL.

Trybunał ma także obowiązek przedstawiania Sejmowi informacji „o istotnych problemach wynikających z działalności i orzecznictwa Trybunału” (art. 31 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym). Jest to także bardzo ważny sposób oddziaływania na kształt prawa i jego spójność. Skoro zaś adwokatura jest z mocy prawa zobowiązana do współdziałania w tworzeniu i stosowaniu prawa, to jednocześnie jest ona zobowiązana do takiego współdziałania również z Trybunałem Konstytu-

cyjnym, aby swoje obserwacje komunikować temu organowi i tym sposobem oddziaływać na wykładnię norm konstytucyjnych i ustawowych.

W tym znaczeniu Trybunał Konstytucyjny otwiera przed adwokatą nowe możliwości działania, ale także nakłada nowe obowiązki w interesie i na rzecz socjalistycznego prawa.

JERZY GNIEWIEWSKI

OPLATY ZA CZYNNOŚCI ADWOKACKIE I ZASADY ICH WYKORZYSTANIA

Z dniem 1 stycznia 1986 r. weszły w życie dwa ważne unormowania z zakresu opłat za czynności adwokackie, a mianowicie: rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 1985 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w postępowaniu przed organami wymiaru sprawiedliwości (Dz. U. Nr 51, poz. 266) oraz uchwała Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 26 października 1985 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w postępowaniu innym niż przed organami wymiaru sprawiedliwości (M. P. Nr 37, poz. 254). Jednocześnie zaczęła obowiązywać uchwała Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 26 października 1985 r. w sprawie regulaminu rachunkowości zespołów adwokackich, która wraz z uprzednio wydanym rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 sierpnia 1983 r. w sprawie zasad ponoszenia przez Skarb Państwa nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 51, poz. 230)¹ stworzyła zespół przepisów regulujących całkowicie zagadnienie opłat za czynności adwokackie w ramach ustalonych obecnie przez obowiązujące prawo o adwokaturze.²

Zgodnie z zasadami przyjętymi w art. 16 i 58 pkt 6 prawa o adwokaturze Minister Sprawiedliwości ustalił opłaty w postępowaniu przed organami sprawiedliwości, a Naczelna Rada Adwokacka — w postępowaniach innych. Korzystając z upoważnienia Ministra Sprawiedliwości zawartego w § 11 cyt. wyżej rozporządzenia Min. Spraw. z dnia 10 października 1985 r., Naczelna Rada Adwokacka ustaliła również treść regulaminu rachunkowości w zespołach adwokackich, normujący m.in. zakres wydatków objętych ryczałtem wprowadzonym przez oba wymienione wyżej akty.

Niniejsze uwagi mają na celu „na gorąco”, bez oczekiwania na sprawdzenie się w praktyce działania nowych unormowań, wskazać na istotę wprowadzonych zmian w porównaniu z dotychczas obowiązującymi przepisami.³

Na wstępie należy podkreślić, że w obu aktach ustalających opłaty za czynności adwokackie przyjęto jednakowe zasady podstawowe dotyczące: składników opłat, podstaw ich ustalania, obniżek i zwyczajek opłat, zwalniania od nich, kosztów przejazdów, wysokości opłat za II instancję i za instancję po uchyleniu orzeczenia I instancji, za reprezentowanie kilku osób, ustalanie opłat według stawek, a w ich

¹ J. Gniewiewski: Opłaty za pomoc prawną udzielaną z urzędu, „Palestra” z 1983 r. Nr 12, s. 4—10.

² Dz. U. z 1983 r. Nr 16, poz. 124 i Nr 25, poz. 187 oraz Dz. U. z 1983 r. Nr 5, poz. 33.

³ Rozp. Min. Sprawiedl. z dnia 31.XII.1981 r. (Dz. U. z 1982 r. Nr 1, poz. 9) i regulamin rachunkowości zespołów adwokackich z dnia 1.I.1983 r.